

Nieznani, Blues o

Słowa: Artur Dziuk, Magdalena Trela

Muzyka: trad.

Często wracasz sobie w myślach, do tamtych pięknych dni

Wędrowni czas przemija, a Ty wspominasz, gdy

W kuchni siedziałeś, ryby w garnku

A żonka co dzień, co noc...

Teraz siedzisz tu na dole, a kambuz domem Twym

Tak siedzisz, dumasz, patrzysz jak z pieca bucha dym

I smażyysz znów rybę za rybą

A w Twych oczach wciąż łzy...

Czekasz, by na horyzoncie pojawił się już ląd

Wśród gwiazd na nocnej wachcie zataczasz własny krąg

By już na białym grzbiecie fali

W Jej dłonie poniósł Cię wiatr...

Kiedy w końcu tam dopłyniesz,

Jej oczu ujrzysz blask

Wieczorna, ciepła bryza otuli płaszczem Was

W kuchni za rybą, ryba idzie

Znów ciepłych ust czujesz smak...